

Ludwig Wittgenstein (1889-1951)

- Najwybitniejsza postać filozofii analitycznej, bijąca rekordy popularności, którą zawdzięcza nie tylko swojej filozofii, ale również nieprzeciętnej osobowości. Poświęcono mu około 6 tysięcy artykułów i książek, ponadto biografie (np. Ray Monk *L. Wittgenstein. Powinność geniusza*), wiersze, utwory muzyczne i filmy (D. Jarmana).
- Wywarł wpływ zarówno na badania języka idealnego, jak i potocznego. Jego filozofia jest wielowątkowa: analizy logiczne, filozofia matematyki, filozofia języka, ontologia, etyka, epistemologia, filozofia umysłu, estetyka, religia.
- Główne dzieła przedstawiające 2 fazy jego rozwoju filozoficznego to: *Traktat logiczno-filozoficzny* (1921), *Dociekania filozoficzne* (1953).



„Powiedz im, że miałem cudowne życie”

(ostatnie słowa Wittgensteina)



- Wittgenstein urodził się w zasymilowanej rodzinie o korzeniach żydowskich w Wiedniu. Jego ojciec był najbogatszym magnatem stalowym w Austrii, więc Ludwig odziedziczył po nim fortunę. Był najmłodszym z 8 rodzeństwa. Jego brat Paul, słynny pianista, stracił w wojnie prawą rękę, dlatego m.in. Ravel i Prokofiev napisali dla niego koncerty na lewą rękę (zob. <http://www.youtube.com/watch?v=FI7tnBmGnq4>).
- Judaizm nie miał żadnego znaczenia dla jego wychowania. Ochrzczono go w obrządku Kościoła katolickiego.
- Początkowo chciał zostać inżynierem w dziedzinie aeronautyki, studiował budowę maszyn w Berlinie i Manchesterze. Zafascynowany filozofią pod wpływem lektury tekstów Russella, przybywa do Cambridge, by studiować filozofię pod kierunkiem Russella (który - *nota bene* - uważał go za geniusza).



„Radość w mym dziwnym życiu jest radością mojego myślenia”

- W czasie I wojny światowej żołnierz w armii austriackiej (rejsy patrolowe po Wiśle). Wpływ *Ewangelii w skrócie* L. Tołstoja na jego myślenie. „Człowiek z Ewangelią” – tak nazywali go koledzy.
- Po opublikowaniu *Traktatu* Wittgenstein uznał, że „w istotnych punktach problemy zostały rozwiązane ostatecznie”, rezygnuje z działalności filozoficznej, rozdaje majątek (m.in. na fundację rozwoju literatury, której stypendystą był R. M. Rilke) i kolejno podejmuje pracę: nauczyciela w szkole elementarnej, ogrodnika i architekta. Stara się również (bezskutecznie) o przyjęcie do klasztoru.



„Żyje wiecznie, kto żyje w teraźniejszości”



- Wielki wpływ na Ludwiga miała jego artystycznie uzdolniona siostra Margaret Stonborough-Wittgenstein, która zapoznała go z filozofią Schopenhauera. Margaret była mecenasem sztuki, korespondowała z Z. Freudem. Gustaw Klimt w 1905 r. namalował jej portret.
- To dla niej Wittgenstein razem z architektem Paulem Engelmannem zaprojektował i zbudował w Wiedniu dom, zwany Kundmannngasse.

Wittgenstein nie wypracował nigdy teorii estetyki, a dom przez niego zaprojektowany nie odzwierciedlał jego filozofii. Powiedział jednak o nim: „Moim ideałem jest pewien chłód. Świątynia ma stworzyć tło dla namiętności, ale nie ingerować w nie”.



„Lęk przed śmiercią jest oznaką złego życia”



- Ściągnięty z powrotem do Cambridge przez Russella i Moore'a, staje się członkiem słynnego Trinity College, opracowuje w notatkach dla studentów swoją nową filozofię (*Niebieski zeszyt*, *Brazowy zeszyt*). Jej sumę stanowią *Dociekania filozoficzne* opublikowane po jego śmierci.
- Wittgenstein przez całe życie na wszystko patrzył z perspektywy religijnej. W młodości wielkie wrażenie zrobiło na nim ewangeliczne zdanie „Cóż przyjdzie z tego człowiekowi, że zdobędzie cały świat, jeśli straci własną duszę”.
- Umiera na raka, w otoczeniu przyjaciół i uczniów.

Filozofia z okresu *Traktatu logiczno-filozoficznego*

- *Traktat* mówi o granicach języka, będących zarazem granicami myślenia i świata. **Rzeczywistość dostępna jest tylko za pośrednictwem języka.**
- Jedynie sensownymi zdaniami są zdania nauk przyrodniczych. Zdania logiki to tautologie, zdania nie mówiące, a w zdaniach metafizyki niektóre słowa są pozbawione znaczenia.
- **Większość problemów filozoficznych bierze się z niezrozumienia logiki języka.** Słowa mają sens w pewnych zdaniach, co prowadzi nas zwodniczo do posługiwania się nimi w innych zdaniach, w których te słowa nie mają sensu.

Kiedy słowa mają sens w zdaniu?



Lustro młodego Wittgensteina

- „Zdanie jest obrazem” albo „modelem rzeczywistości, jak ją sobie myślimy” (przykład z wypadkiem samochodowym).
- **Jeśli zdanie wiernie obrazuje fakt, jest prawdziwe.** Relacja między zdaniem a stanem rzeczy jest taka, jak relacja mapy do terenu, który ona przedstawia.
- Zdania składa się z słów powiązanych ze sobą, odpowiadających przedmiotom w rzeczywistości i je reprezentujących. **Układ tych elementów ukazuje strukturę faktów.** Obraz zdaniowy „jest powiązany z rzeczywistością. Dosięga jej. Jest jak miara przyłożona do rzeczywistości”.
- Jedynie zdania, których wyrażenia oznaczają rzeczy i ich jakości, mogą być prawdziwe bądź fałszywe. A skoro dotyczą faktów, należą do nauk przyrodniczych.
- Dlatego filozofia nie może wygłaszać opinii na temat faktów. **Filozofia może pokazać, co można powiedzieć, a czego nie można – może wytyczyć granice języka, a zatem i myślenia.**
- **Struktura świata musi odzwierciedlać się w strukturze języka, którego używamy do jej opisu. Język ma zatem obrazować świat, być jak lustro.**

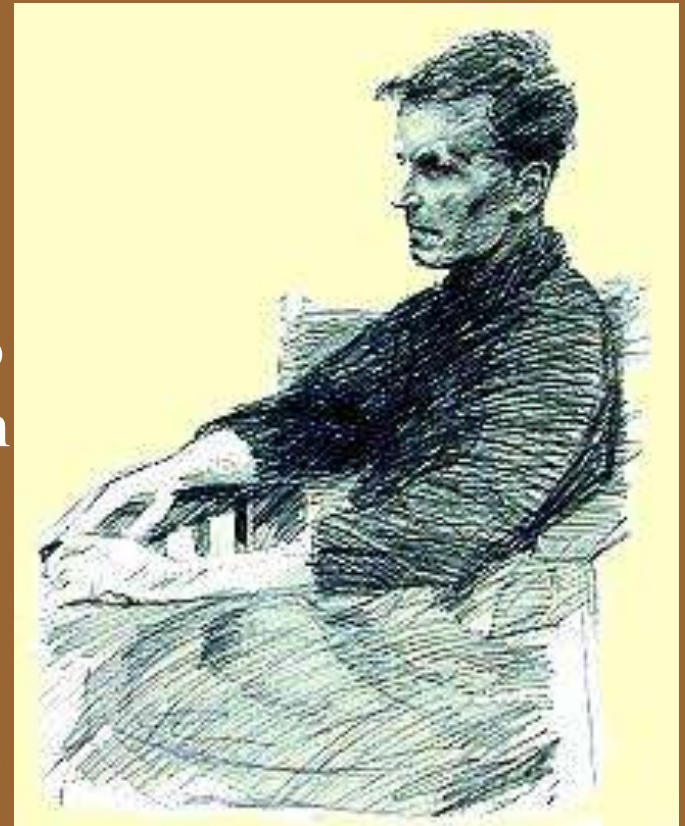
Gry dojrzałego Wittgensteina

- W *Dociekaniach filozoficznych* język nadal w centrum badań, ale ujęty jako zbiór różnych gier, między którymi zachodzą podobieństwa rodzinne.
- Monopol nauk przyrodniczych ustępuje miejsca opisowi wielości wzajemnie się przenikających splotów wyrażen językowych (których znaczeniem nie jest już przedmiot, lecz sposób ich użycia) z pozajęzykowymi działaniami. Owe sploty odpowiadają zawsze pewnym formom życia, od matematyki po praktyki religijne.
- Język jest jak skrzynka z narzędziami. Tak jak różne są funkcje narzędzi, tak różne są funkcje wyrazów. Słowami posługujemy się, by prosić, żartować, dziękować, pytać. Grający w baseball posługują się swoistym językiem, tak jak swoistym językiem komunikują się maklerzy na giełdzie. Nie ma nic wspólnego wszystkim tym użyciom języka. Każde użycie języka jest pewną **formą życia** i należy je rozumieć w ramach danego kontekstu.



Filozofia jako ucieczka ze szklanej muchołapki

- Zadaniem filozofa jest poszukiwanie jasności poprzez opis reguł różnych gier językowych, usuwanie nieporozumień, gdy nadużywa się języka.
- Filozofia zatem jest **działalnością wyjaśniającą** i terapeutyczną, nie stanowi doktryny czy teorii. Nie dodaje niczego do wiedzy ani nie jest próbą odkrycia nowych prawd o życiu i świecie, ale **wykrywa nonsensy w języku i doprowadza go do porządku**.
- Powinna koncentrować się na wyjaśnianiu wprowadzonego przez siebie zamętu.

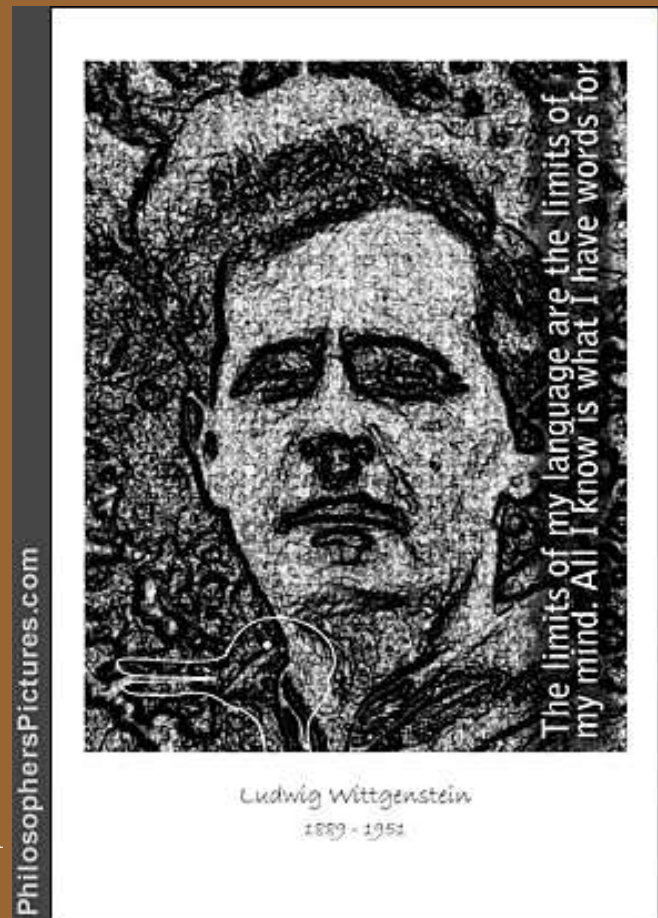


Traktat i Dociekania – podstawowe różnice

- W *Traktacie* istotą języka jest układ znaków (wyrażeń) odzwierciedlających rzeczywistość – układ izomorficzny ze strukturą rzeczywistości.
- Celem jest analiza logiczna, separacja wypowiedzi bezsensownych od sensownych (logiczny atomizm).
- Słowa to nazwy uzyskujące znaczenie od przedmiotów, jakie reprezentują.
- W *Dociekaniach* nie ma mowy o istocie języka, bo istnieją tylko rozmaite praktyki językowe, mniej lub bardziej podobne, wyrastające z form życia poszczególnych grup ludzi i tylko w ich obrębie zrozumiałe („Gdyby lew umiał mówić, nie potrafilibyśmy go zrozumieć”).
- Poprzez dociekania gramatyczne Wittgenstein chce uzyskać przejrzysty obraz użycia słów, sposobów posługiwania się językiem.
- Znaczenie słowa to sposób jego użycia w konkretnej grze językowej („Wyobrazić sobie język to wyobrazić sobie sposób życia”).

Wittgenstein a metafizyka

- Zdaniem Wittgensteina, metafizyka gubi się w zawłościach językowych i stawia bezsensowne pytania. Nie są to realne problemy, lecz nieporozumienia, które powstają z nadużywania języka. Filozof w tym bałaganie jest niczym człowiek nie znający drogi, który zszedł na manowce i zagubił się w lesie słów.
- „Filozofia jest walką z opętaniem naszego umysłu za pomocą środków naszego języka”.
- „Wynikami filozofii są odkrycia zwykłych niedorzeczności oraz guzy, jakich nabawia się rozum atakując granicę języka”.
- Filozofia ma zatem sprowadzić „słowa z ich zastosowań metafizycznych z powrotem do codziennego użytku”.



Wittgenstein a mistyka



- Wittgenstein pojmował filozofię nie tylko jako teorię, lecz jako egzystencjalne doświadczenie, jako osobisty wysiłek doskonalenia siebie.
- Uważał, że „chrześcijaństwo jest jedyną pewną drogą do szczęścia”. Nie pytał o to czy jako doktryna religijna jest ono prawdziwe, ale raczej o to, w jakiej mierze pomaga ono zmagać się z istnieniem, by stało się znośne i sensowne.
- W *Wykładach o etyce* pisze o trzech rodzajach przeżyć, które stanowią doświadczenie tego, czego nie da się wypowiedzieć, tego, co należy do sfery mistyki: zdumienie, że świat istnieje, poczucie absolutnego bezpieczeństwa i poczucie winy.



„O czym nie można mówić,
o tym trzeba milczeć”

(ostatnie zdanie z *Traktatu logiczno-filozoficznego* Wittgensteina)

